



Sygn. akt II CSK 44/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa K.P. - "A."
przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
o zakazanie czynu nieuczciwej konkurencji,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 9 czerwca 2009 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 18 września 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód domagał się nakazania pozwanej P. spółce ograniczoną odpowiedzialnością zaniechania używania nazwy [...] dla prowadzonej działalności gastronomicznej w K. przy ulicy A. 3, usunięcia tej nazwy ze wszystkich przedmiotów nią oznaczonych, w szczególności reklam, neonów i szklanek oraz opublikowania w lokalnej prasie określonej treści oświadczenia przeproszającego za dopuszczenie się czynu nieuczciwej konkurencji.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 28 maja 2008 r. uwzględnił powództwo przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

Powód od 10-11 lat używa nazwy [...] dla oznaczenia prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej w trzech punktach gastronomicznych, w tym baru letniego przy ulicy A. w K. Nazwa [...] widnieje nad barem, na pieczętkach, ulotkach fakturach, w książce telefonicznej i w Internecie. Nie została ona przez powoda zarejestrowana i nie ma waloru znaku ochronnego.

Pozwana od grudnia 2005 r. prowadzi restaurację przy ulicy A. 3 w K., w której sprzedaje produkowane przez siebie piwo. Restauracja ta oznaczona jest nazwą [...]", stanowiącą element kompozycji słowno-graficznej w postaci owalu, w którym obok stylizowanych słów [...] umieszczone zostały słowa „Browar [...]” oraz napis „K.S. [...]” na tle zarysu kamienicy, w której mieści się browar. Nazwa ta widnieje nad lokalem, na szybach, menu oraz podkładkach na stoły i pod napoje. Nie została ona zarejestrowana. Pozwana złożyła w Urzędzie Patentowym wniosek o udzielenie prawa ochronnego na znak towarowy [...].

Nazwa [...] wiąże się z miejscem, w którym strony prowadzą swoje lokale. Wcześniej znajdował się tam budynek mieszczący sklep o tej samej nazwie. Obecnie oznaczony nią jest również przystanek autobusowy, usytuowany przy zbiegu ulic Ś. i A.

Wprawdzie nazwy, pod którymi strony prowadzą swoją działalność nie są identyczne, jednak - z uwagi na ich podobieństwo, bliskość położenia obu lokali oraz zbliżony rodzaj świadczonych w nich usług - są dla klientów oraz dostawców mylące. Świadczą o tym przypadki pomyłek telefonicznych i niewłaściwie adresowanych reklamacji klientów. Także dostawca pieczywa dla powoda próbował

zostawić je w lokalu pozwanej. Pozwana, posługując się przy oznaczeniu prowadzonej przez siebie restauracji nazwą [...]", stosowaną wcześniej przez powoda i wprowadzając przez to klientów w błąd co do jej tożsamości dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji przewidzianego w art. 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.; dalej: „u.z.n.k.”).

Sąd Apelacyjny, na skutek apelacji pozwanej, wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny wskazał, że posłużenie się przy oznaczeniu przedsiębiorstwa lub oznaczeniu świadczonych usług nazwą o charakterze geograficznym, za jaką niewątpliwie należy uznać nazwę [...]", może stanowić czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 5 lub 10 u.z.n.k. jedynie wtedy, gdy stwarza niebezpieczeństwo wprowadzenia klientów w błąd, co do tożsamości przedsiębiorstwa, albo pochodzenia świadczonych usług. W konkretnym stanie faktycznym sytuacja taka nie wystąpiła. Pozwana posłużyła się nazwą fantazyjną, odmienną od używanej przez powoda. Sporadyczne przypadki pomyłek wśród klienteli obu lokali gastronomicznych nie świadczą o mylącym oznaczeniu restauracji pozwanej oraz świadczonych w niej usług. Przeczy też temu fakt, że obroty osiągnęte przez powoda nie uległy zmniejszeniu. Nie ma zatem uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że pozwana dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, bądź też o uchylenie tego orzeczenia i oddalenie apelacji, zarzucając naruszenie art. 5 i art. 3 u.z.n.k. oraz art. 328 § 2 w związku z art. 382 i art. 233 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skardze kasacyjnej nie można odmówić słuszności, choć nie można uznać wszystkich podniesionych w niej zarzutów za usprawiedliwione.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu wypełniającego podstawę kasacyjną naruszenia przepisów postępowania stwierdzić należy, że nie znajduje on uzasadnienia. Sąd Najwyższy wielokrotnie już wyjaśniał, że sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wyjątkowo jedynie wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia. Tylko bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie SN z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, nie publ.; wyroki SN: z dnia 20 lutego 2003 r. I CKN 65/01, nie publ.; z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, nie publ.; z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, nie publ.; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, nie publ.). Podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 382 i art. 233 k.p.c. i przytoczona na jego poparcie argumentacja nie pozwalają uznać, aby uzasadnienie zaskarżonego wyroku dotknięte było wskazanymi wyżej wadami. Wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przesłanki, którymi - wydając rozstrzygnięcie - kierował się Sąd Apelacyjny, są wystarczające do przeprowadzenia kontroli kasacyjnej.

U podstaw zaskarżonego wyroku - co jednoznacznie wynika z jego pisemnych motywów - legło zapatrywanie, że dochodzone przez powoda roszczenia podlegać mogą ocenie w jedynie płaszczyźnie art. 10 u.z.n.k., gdyż powód w istocie nie domagał się ochrony oznaczenia swojego przedsiębiorstwa, lecz ochrony nazwy dla prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Sąd Apelacyjny uznał, że w tej sytuacji art. 5 u.z.n.k. nie może mieć w sprawie zastosowania. Jednocześnie stwierdził jednak, że nie zachodzą przesłanki do udzielenia powodowi ochrony na podstawie art. 10 u.z.n.k. W świetle tego stanowiska, podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut błędnej wykładni art. 5 u.z.n.k. musi być uznany za chybiony, jako że przepis ten nie stanowił podstawy rozstrzygnięcia i nie był przedmiotem wykładni.

Nie można natomiast częściowo odmówić słuszności zarzutowi skarżącego, wskazującemu na naruszenie art. 3 u.z.n.k. Skarżący podniósł, że Sąd Apelacyjny uchylił się w ogóle od oceny zachowania pozwanej przez pryzmat funkcji

uzupełniającej tego przepisu, jak również nie uwzględnił we właściwy sposób jego funkcji korygującej.

W orzecznictwie, podobnie jak w doktrynie, prezentowane są dwa przeciwstawne stanowiska w kwestii wykładni art. 3 u.z.n.k i wzajemnych relacji między tym przepisem a unormowaniami typizującymi zachowania uznawane za czyny nieuczciwej konkurencji.

Według jednego poglądu, jeżeli czyn sprawcy czynu nieuczciwej konkurencji wyczerpuje znamiona któregośkolwiek z czynów wyszczególnionych w rozdziale 2 u.z.n.k. (tj. art. 5-17), to wykluczone jest sięganie do klauzuli generalnej art. 3 ust. 1 u.z.n.k., gdyż w przepisach szczególnych, typizujących czyny nieuczciwej konkurencji, ustawodawca dał już wyraz swoim preferencjom aksjologicznym, zawierając w ich treści wszystkie istotne elementy definicji tych czynów (zob. m.in. w wyroku SN z 7.03.1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997/8, poz. 113).

Według poglądu przeciwnego, relacja między ogólnym określeniem czynu nieuczciwej konkurencji i przepisami wymieniającymi poszczególne czyny nieuczciwej konkurencji jest oparta na dwóch uzupełniających się założeniach. Po pierwsze, wymienione czyny nieuczciwej konkurencji nie tworzą zamkniętego katalogu; za czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu ustawy może być zatem uznane także działanie nie wymienione w art. 5-17 u.z.n.k., jeżeli tylko odpowiada wymaganiom wskazanym w ogólnym określeniu czynu nieuczciwej konkurencji. Po wtóre, wymagania zawarte w ogólnym określeniu czynu nieuczciwej konkurencji zachowują w pełni aktualność w odniesieniu do czynów wymienionych w art. 5-17 u.z.n.k. (zob. m. in. wyroki SN: z 9.05.2003 r., V CKN 219/01, OSP 2004/7, poz. 54; z 26.11.1998 r., I CKN 904/97, OSNC 1999/5, poz. 97).

Skład orzekający przychylił się do drugiego z przytoczonych stanowisk i w pełni podzielił przytoczoną w jego uzasadnieniu argumentację. Przyjęcie tego zapatrywania nie może jednak prowadzić do uwzględnienia zarzutu skarżącego, wskazującego na naruszenie art. 3 u.z.n.k przez niewłaściwe zastosowanie jego funkcji korygującej. Skuteczne podniesienie tej postaci obrazy wymienionego przepisu wymagało powiązania jego naruszenia z art. 10 u.z.n.k., czego skarżący nie uczynił.

Artykuł 3 ust. 1 u.z.n.k. może stanowić - jak wskazano wyżej - także samodzielną podstawą zakwalifikowania określonego zachowania jako czynu nieuczciwej konkurencji i to bez względu na to, czy zachowanie to stwarza możliwość wprowadzenia klientów w błąd, m.in. co do pochodzenia usług. Z tego też względu zasadność roszczeń powoda podlegała ocenie przez pryzmat art. 3 ust. 1 u.z.n.k. z uwzględnieniem jego funkcji uzupełniającej. Sąd Apelacyjny oceny takiej nie przeprowadził. Wskazał jedynie, że oznaczenie prowadzonej przez pozwaną działalności gastronomicznej nie było mylące i że nie spowodowało zmniejszenia obrotów finansowych powódki. Nie są to jednak wystarczające przesłanki do przesądzenia, czy wskazywane przez powoda zachowanie pozwanej może być uznane za czyn nieuczciwej konkurencji na podstawie art. 3 ust. 1 u.z.n.k. Nie można zatem skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia tego przepisu.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.